

16 grudnia 2012. III niedziela Adwentu

(So 3,14-18a) Wyśpiewuj, Córo Syjońska! Podnieś radosny okrzyk, Izraelu! Ciesz się i wesel z całego serca, Córo Jeruzalem! Oddalił Pan wyroki na ciebie, usunął twego nieprzyjaciela: król Izraela, Pan, jest pośród ciebie, nie będziesz już bała się złego. Owego dnia powiedzą Jerozolimie: Nie bój się, Syjonie! Niech nie słabną twe ręce! Pan, twój Bóg jest pośród ciebie, Mocarz - On zbawi, uniesie się weselem nad tobą, odnowi swą miłość, wzniesie okrzyk radości, (jak w dniu uroczystego święta).

(So 3,14-18a)

Wyśpiewuj, Córo Syjońska! Podnieś radosny okrzyk, Izraelu! Ciesz się i wesel z całego serca, Córo Jeruzalem! Oddalił Pan wyroki na ciebie, usunął twego nieprzyjaciela: król Izraela, Pan, jest pośród ciebie, nie będziesz już bała się złego. Owego dnia powiedzą Jerozolimie: Nie bój się, Syjonie! Niech nie słabną twe ręce! Pan, twój Bóg jest pośród ciebie, Mocarz - On zbawi, uniesie się weselem nad tobą, odnowi swą miłość, wzniesie okrzyk radości, (jak w dniu uroczystego święta).

(Ps: Iz 12,2-6)

REFREN: Głośmy z weselem, Bóg jest między nami.

Oto Bóg jest moim zbawieniem,
będę miał ufność i bać się nie będę.
Bo Pan jest moją mocą i pieśnią,
On stał się dla mnie zbawieniem.

Wy zaś z weselem czerpać będziecie wodę
ze źródeł zbawienia.
Chwalcie Pana, wzywajcie Jego imienia,
dajcie poznać Jego dzieła między narodami,
przypominajcie, że wspaniałe jest imię Jego.

Śpiewajcie Panu, bo uczynił wzniosłe rzeczy,
niech to będzie wiadome po całej ziemi.
Wznosź okrzyki i wołaj z radości, mieszkanko Syjonu,
bo wielki jest pośród ciebie, Święty Izraela.

(Flp 4,4-7)

Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się! Niech
będzie znana wszystkim ludziom wasza wyrozumiałość łagodność: Pan
jest blisko! O nic się już zbyt nie troskajcie, ale w każdej sprawie
wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganu z
dziękczynieniem! A pokój Boży, który przewyższa wszelki umysł, będzie
strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie.

(Iz 61,1)

Duch Pana Boga nade mną, posłał mnie głosić dobrą nowinę ubogim.

(Łk 3,10-18)

Pytały go tłumy: Cóż więc mamy czynić? On im odpowiadał: Kto ma dwie suknie, niech [jedną] da temu, który nie ma; a kto ma żywność, niech tak samo czyni. Przychodzili także celnicy, żeby przyjąć chrzest, i pytali go: Nauczycielu, co mamy czynić? On im odpowiadał: Nie pobierajcie nic więcej ponad to, ile wam wyznaczono. Pytali go też i żołnierze: A my, co mamy czynić? On im odpowiadał: Nad nikim się nie znęcajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzestawajcie na swoim żołdzie. Gdy więc lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On chrzcić was będzie Duchem Świętym i ogniem. Ma On wiejadło w ręku dla oczyszczenia swego omłotu: pszenicę zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym. Wiele też innych napomnień dawał ludowi i głosił dobrą nowinę.